

Sygn. akt III Ca 1862/15, III Ca 1905/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Leszek Dąbek

SO Roman Troll (spr.)

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Stowarzyszeniu (...) w R.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 17 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 155/14

1) z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3102,96 zł (trzy tysiące sto dwa złote i dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 stycznia 2014 roku,

b) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1138,68 zł (tysiąc sto trzydzieści osiem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

3) oddala apelację powoda;

4) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 425,60 zł (czteryście dwadzieścia pięć złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 1862/15, III Ca 1905/15

UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Stowarzyszenia (...) w R. 13679,38 zł z ustawowymi odsetkami od

9 stycznia 2014r. oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą i wynajmował od pozwanego lokal, a od 27 maja 2013r. do 2 czerwca 2013r. na skutek działalności zarządu pozwanego powód poniósł 13679,38 zł straty, gdyż uniemożliwiono powodowi korzystanie z pomieszczeń magazynu i biura poprzez zaplombowanie magazynu i wymianę zamków w biurze, nie miał dostępu do znajdujących się w magazynie towarów m.in. napoi, a także do znajdujących się w biurze dokumentów, komputera, kas fiskalnych, monitoringu. Wskazał także, że zmuszony był ponownie zakupić artykuły spożywcze i napoje, w związku z czym poniósł szkodę 2103,82 zł, gdyż taką kwotę wydatkował na zakupy. Na skutek braku dostępu do biura powód był zmuszony zaadaptować na ten cel inne pomieszczenie w tym samym budynku, w związku z czym poniósł nakłady w kwocie 2729 zł. Na kwotę tą składa się koszt przeniesienia instalacji elektrycznej, telefonicznej i okablowania (1240 zł) oraz zakup biurka i szafy (1489 zł). Podkreślił również, że nie był w stanie otworzyć stoiska podczas „Otwartych mistrzostw R. w zawodach karate” 2 czerwca 2013r., podczas których miał zapewnić catering, co czynił już kilkakrotnie i z tego tytułu poniósł stratę w kwocie 2000 zł. W celu obsługi gastronomicznej zawodów powód zakupił towar za 1186,56 zł, zatem kwota ta stanowi jego szkodę. Ponieważ powodowi nie wydano z biura kas fiskalnych, którymi posługuje się w sprzedaży przenośnej, nie mógł też uczestniczyć w imprezach plenerowych na zamku w C., w (...) w C. oraz w dniach R. i otworzyć tam przenośnych stoisk, w związku z czym utracił korzyść w kwocie 3000 zł. Jednocześnie wskazał, że 8 czerwca 2013r. organizował w wynajmowanym lokalu przyjęcie urodzinowe swojej klientki I. K., a przyjęcie zostało przerwane przez A. P. i M. G., którzy zakłócali spokój i robili gościom zdjęcia wbrew ich woli. Zlecająca organizację przyjęcia I. K. zrezygnowała z dalszej obsługi przyjęcia i zażądała zwrotu części poniesionych kosztów w kwocie 2660 zł, stanowiącej koszt niewydanych, a przygotowanych wcześniej posiłków.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że powód wynajmował od niego lokal o powierzchni 134,5m² obejmujący m. in. salę konsumpcyjną, szatnie i toalety, nie obejmował natomiast biura i magazynu. Pismem z 2 maja 2013r. wezwał do wydania pomieszczeń zajmowanych bez podstawy prawnej. Pozwany nigdy nie zaplombował pomieszczeń magazynu, zaś przedmioty stanowiące własność powoda a znajdujące się w biurze były mu wydawane. Powód nie wykazał, że w magazynie znajdowały się produkty odpowiadające tym, które zakupił w zamian, a także co stało się z produktami znajdującymi się w magazynie. Powód korzystał z mebli pozwanego, jednak trudno pozwanemu czynić zarzut, że odmówił dalszego ich bezumownego udostępniania powodowi. W sytuacji nieposiadania przez powoda własnego wyposażenia biura zakup mebli jest normalnym wydatkiem w prowadzonej działalności gospodarczej, podobnie ma się rzecz z instalacją elektryczną i telefoniczną. Powód nie wykazał zasadności roszczenia o zwrot utraconych zarobków podczas zawodów karate, imprezy na zamku w C., w (...) w C. oraz dniach R. ani wysokości tych zarobków. Nadto podniósł, że impreza urodzinowa p. K. nie została odwołana, ale trwała do późnych godzin wieczornych, a pozwany nie ponosi odpowiedzialności za opisany w pozwie incydent.

Wyrokiem z 17 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3700 zł z ustawowymi odsetkami od 9 stycznia 2014 roku (pkt 1); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 919 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: powód prowadzi działalność gospodarczą - usługi gastronomiczne (restaurację), obsługuje też w formie cateringu imprezy plenerowe, czy zawody sportowe. Powód 1 maja 2001r. zawarł z pozwanym umowę najmu dla celów działalności gastronomicznej, obejmującą lokal położony w R. przy ul. (...), będący siedzibą Stowarzyszenia, czynsz wyniósł 400 zł, nadto powód miał opłacać energię elektryczną i wodę zgodnie z rachunkami i podatek od nieruchomości oraz dbać o czystość. Powód zobowiązał się też do wykonania w budynku remontów potrzebnych mu do prowadzenia działalności gospodarczej, a wynajmujący zobowiązał się do zwrotu powodowi kosztów nakładów w przypadku rozwiązania umowy. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Z budynku pozwanej oprócz powoda korzystali członkowie chóru, którzy odbywali w nim próby, a nadto górnicza orkiestra dęta. Strony 23 października 2001r. zawarły nadto porozumienie, na mocy którego za wyremontowanie przez powoda byłego magazynu orkiestry celem przystosowania go na potrzeby biura pozwany udostępnił powodowi to pomieszczenie nieodpłatnie i bezterminowo z warunkiem współkorzystania z niego przez zarząd pozwanego. Nadto za wyremontowanie pomieszczeń piwnicznych, wymianę rur kanalizacyjnych i utrzymanie ich w należytym

porządku pozwany udostępnił te pomieszczenia powodowi nieodpłatnie i bezterminowo celem zaadoptowania ich jako pomieszczenia gospodarcze, magazynowe lub warsztatowe. Strony ustaliły, iż w przypadku wypowiedzenia umowy w stosunku do któregośkolwiek z tych pomieszczeń należy zabezpieczyć powodowi inne pomieszczenie o takim samym standardzie lub wypłacić koszty związane z remontem, nie mniej niż 10000 zł. Aneksem do umowy najmu z 21 grudnia 2002r. strony nadto dookreśliły powierzchnię budynku wynajmowaną przez powoda dla celów podatkowych wskazując, że jest to powierzchnia 134,50m², wskazały, że do miesięcznego czynszu w wysokości 250 zł dolicza się 204,50 zł tytułem podatku od nieruchomości za każdy miesiąc 2003 roku, aneks wszedł w życie 1 stycznia 2003r. Pomimo zapisów w aneksie powód za zgodą zarządu pozwanego w osobie prezesa H. I. mógł korzystać z całego budynku, gdyż oprócz magazynów w piwnicy i biura korzystał z kuchni, sali konsumpcyjnej, szatni, toalet. Powód nie korzystał z biura orkiestry i magazynu instrumentów. W chwili rozpoczęcia najmu przez powoda budynek był w złym stanie technicznym, powód wyremontował cały budynek, wymienił podłogi, wyremontował sufity, ściany, dach, wymienił instalację wodną, kanalizacyjną i elektryczną, wstawił nowe okna, wykonał ocieplenie budynku i częściowo elewacje, zagospodarował ogród, dobudował część kuchenną. Zarząd Stowarzyszenia zapewnił go, że może czuć się pewnie, a czynsz nie był wysoki w zamian za utrzymywanie i remontowanie budynku. Nadto powód opłacał palacza i dbał o odśnieżanie. Pozwany dofinansował część remontów w wysokości 20000 zł. W lutym 2013r. w Stowarzyszeniu odbył się nadzwyczajny walny zjazd celem zmiany zarządu. Prezesem zarządu został B. G., do zarządu wybrano też A. P., M. G., T. O. i E. R.. Nowy zarząd podjął kroki celem zmiany umowy najmu z powodem i podniesienia stawki czynszu. Spór między powodem a nowym zarządem dotyczył powierzchni najmowanej wpisanej w umowie jako 134,50m², podczas gdy powód korzystał z całego budynku. A. P. i M. G. zamierzali wynająć budynek innemu najemcy w przypadku braku zgody powoda na podwyższenie czynszu. Zmierzyli wszystkie pomieszczenia ustalając, iż powód zajmuje około 300m². Pismem z 2 maja 2013r. pozwany wskazał powodowi, że może on zajmować w budynku wyłącznie szatnię, WC personelu, korytarz łączący oba pomieszczenia z klatką schodową znajdujące się na I piętrze budynku, wiatrołap, szatnię, WC damskie i męskie oraz część sali konsumpcyjnej o powierzchni 58,50m² (łącznie pomieszczenia te zajmowały powierzchnię 134,50m²). Jednocześnie pozwany wezwał powoda do opuszczenia pozostałych pomieszczeń pod rygorem natychmiastowego rozwiązania umowy najmu. Członkowie zarządu pozwanego w osobach A. P. i M. G., 29 maja 2013r., wymieli pod nieobecność powoda zamki w biurze, gdzie powód miał kasy fiskalne, komputer, monitoring i dokumenty; zalepili taśmą malarską pomieszczenia piwniczne, przejście do korytarza od strony kuchni oraz pomieszczenia użytkowe, gdzie powód miał magazyn i przechowywał towar i napoje; na taśmach nabita była pieczętka „ Stowarzyszenie (...) w-ce prezes”. Powód przeprowadził więc biuro do innego pomieszczenia wskazanego przez zarząd, które musiał w tym celu wyremontować, w starym biurze pozostało też umeblowanie powoda dlatego zakupił też do nowego biura biurko i szafki za 1489 zł - meble te zabrał przy wyprowadzce z budynku. W nowym biurze powód wykonał instalację elektryczną, założył internet i telefon, na co wydatkował 1240 zł. Z pomieszczeń magazynu powód nie mógł korzystać przez okres około 2 tygodni, w związku z tym otwarte napoje, które się tam znajdowały uległy zepsuciu bądź przeterminowały się. Powód nie wykonał inwentaryzacji towaru, który uległ zepsuciu w magazynie, zakupił nowy towar który sprzedawał w restauracji. Rzeczy znajdujące się w biurze zostały powodowi wydane po około 3 tygodniach, kiedy oznajmił, że wyprowadza się z biura. Z powodu braku dostępu do kas fiskalnych, które znajdowały się w biurze powód musiał zrezygnować z obsługi cateringowej zawodów karate, które odbywały się w R. w czerwcu 2013r., nadto z uwagi na fakt, że nie wiedział, kiedy odzyska kasy fiskalne wycofał się z obsługi imprez na zamku w C., w P. w C. i Dni R., które obsługiwał co roku. Powód 8 czerwca 2013r. powód organizował imprezę urodzinową dla swojej klientki – I. K.; w trakcie przyjęcia w budynku Stowarzyszenia pojawili się A. P. i M. G., którzy działając w imieniu zarządu udali się do siedziby chóru po dokumenty, nadto postanowili wykonać fotografie pomieszczeń, których nie powinien używać powód, robili zdjęcia gościom bawiącym się na przyjęciu, zaś I. K. poinformowali, że jest ona tam nielegalnie i powinna opuścić lokal razem z gośćmi, szarpali ją i nazwali oszustką. Na skutek interwencji powoda przyjechała Policja, jednakże z uwagi na nieprzyjemną atmosferę goście zaczęli się rozchodzić około 21.00, zaś posiłki zaplanowane były do około 1.00

w nocy. I. K. zrezygnowała z dalszego podawania posiłków (3 zaplanowanych ciepłych kolacji) i zażądała od powoda zwrotu poniesionych kosztów przyjęcia. Łączny koszt przyjęcia wyniósł 3060 zł za jedzenie i 1200 zł za napoje, przy czym I. K. zapłaciła 1600 zł. Trzy ciepłe posiłki, które nie zostały podane były przygotowane już wcześniej, w związku z czym zmarnowały się.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków A. P. i M. G., w zakresie w jakim zeznali, że nie wywołali awantury na imprezie urodzinowej I. K., gdyż przeczą temu zgodne zeznania pracowników powoda i samej organizatorki oraz fakt, iż wezwana została Policja, a sprawa trafiła do sądu z wnioskiem o ukaranie świadków w związku z wykroczeniem. Trudno przyjąć, aby I. K. przerwała bez powodu imprezę z okazji 18-tych urodzin córki, zatem przyjęć należy, iż zachowanie członków zarządu pozwanego musiało być rzeczywiście uciążliwe dla gości i stwarzało nieprzyjemną atmosferę.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła od 2001r. umowa najmu, na mocy której powód mógł korzystać z całego budynku położonego przy ul (...) w R., będącego siedzibą pozwanego, z wyjątkiem biura orkiestry i magazynu instrumentów, nie wskazywała konkretnej powierzchni, która powód mógł zajmować, a pewnym jej uszczegółowieniem było porozumienie z 23 października 2001r., na mocy którego za wyremontowanie przez powoda byłego magazynu orkiestry celem przystosowania go na potrzeby biura pozwany udostępnił powodowi to pomieszczenie nieodpłatnie i bezterminowo z warunkiem współkorzystania z niego przez zarząd Chóru Słowiczek. Nadto za wyremontowanie pomieszczeń piwnicznych, wymianę rur kanalizacyjnych i utrzymanie ich w należyтым porządku pozwany udostępnił te pomieszczenia powodowi nieodpłatnie i bezterminowo celem zaadoptowania ich jako pomieszczenia gospodarcze, magazynowe lub warsztatowe. Strony ustaliły, iż w przypadku wypowiedzenia umowy w stosunku do któregośkolwiek z tych pomieszczeń należy zabezpieczyć powodowi inne pomieszczenie o takim samym standardzie lub wypłacić koszty związane z remontem. Strony wprawdzie wprowadziły od 2003r. zapis do umowy dotyczący powierzchni, którą powód mógł zajmować, jednakże zapis ten dotyczył określenia udziału powoda w opłacaniu podatku. Bezsporne jednak było, iż powód za zgodą zarządu zajmował nadal cały budynek czyniąc w nim nakłady przez kolejne 10 lat. Dlatego Sąd Rejonowy przyjął, że strony wiązała umowa najmu częściowo pisemna, a częściowo zawarta w sposób dorozumiany, poprzez sam fakt używania budynku przez powoda i zgodę zarządu pozwanego na powyższe.

Obie strony przyznały, że w 2013r. umowa z powodem została rozwiązana, jednakże nie przedłożyły pisma o rozwiązaniu umowy oraz dowodu jego doręczenia powodowi, zatem nie sposób ustalić, z jaką datą rozwiązanie stosunku najmu nastąpiło. Zarówno powód i przedstawiciel pozwanego jak i część świadków przyznała fakt rozwiązania umowy najmu, jednakże nikt nie był w stanie podać, kiedy dokładnie rozwiązanie umowy nastąpiło. W ocenie Sądu Rejonowego umowa najmu obowiązywała jeszcze 2 maja 2013r., skoro tego dnia zarząd pozwanego pisemnie wezwał powoda do ograniczenia działalności do powierzchni 134,50m² pod rygorem rozwiązania umowy najmu. Dlatego też przyjął, że umowa obowiązywała 29 maja i 8 czerwca 2013r., kiedy to doszło do wymiany zamków w biurze powoda, zaplombowania magazynów oraz zakłócenia imprezy p. K. (w tym czasie zarząd pozwanego w dalszym ciągu starał się jeszcze o zmianę umowy najmu z powodem i podwyżkę czynszu).

Działania zarządu pozwanego w postaci zakłócenia imprezy urodzinowej p. K., wymiany zamków w biurze zajmowanym przez powoda oraz zaplombowania pomieszczeń magazynu, połączone ze straszeniem pracowników powoda utratą pracy czy zakazem wchodzenia do wcześniej używanych od lat pomieszczeń Sąd Rejonowy zakwalifikować nie tylko jako naruszenie obowiązującej umowy najmu, skutkujące odpowiedzialnością za ewentualną szkodę w trybie art. 471 k.c., ale również jako delikt, pociągający odpowiedzialność za szkodę w trybie art. 416 k.c. Jednocześnie podkreślił, że działania A. P. i M. G. wykonywane były przez nich jako członków zarządu pozwanego, co potwierdzili podczas przesłuchania w charakterze świadków.

Sąd Rejonowy przywołał regulację art. 659 § 1 k.c. i wskazał, że powód używał przedmiotu najmu w ten sam sposób od ponad 10 lat i do czasu zmiany zarządu w lutym 2013r. nie czyniono mu przeszkód w korzystaniu ze

wszystkich pomieszczeń w budynku, więc nie sposób przyjąć, aby nagła wymiana zamków w biurze czy plombowanie pomieszczeń była działaniem uprawnionym i mieszczącym się w ramach uprawnień wynajmującego. Tym bardziej, że na korzystanie z biura i pomieszczeń piwnicznych używanych jako magazyny powód miał osobną umowę najmu z 23 października 2001r., zawarta na czas nieokreślony i przewidującą, iż odpłatność za najem nastąpiło w postaci poczynionych przez powoda nakładów na remont. Jednocześnie zachowania członków zarządu takie jak straszenie pracowników powoda, uniemożliwienie powodowi korzystania z jego własności w postaci komputera, monitoringu czy kas fiskalnych, a także robienie zdjęć gościom I. K. na imprezie urodzinowej oraz obrażanie jej należy ocenić jako czyny niedozwolone, pociągające odpowiedzialność z tytułu art. 416 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego nagła wymiana zamków w biurze przez zarząd pozwanego i uniemożliwienie powodowi korzystania z tego pomieszczenia spowodowała konieczność przystosowania przez powoda innego pomieszczenia na ten cel. Pozwany wskazał powodowi pomieszczenia magazynku, w którym nie było potrzebnych instalacji potrzebnych powodowi w pracy, co zmusiło powoda do poniesienia nakładów na przystosowanie nowego pomieszczenia do pracy, dlatego poniesione przez powoda koszty założenia instalacji elektrycznej, telefonu i internetu stanowią szkodę powoda związaną z naruszeniem przez wynajmującego umowy najmu pomieszczenia biurowego. Z tego tytułu Sąd I instancji zasądził powodowi 1240 zł. Jednocześnie podkreślił, że nie sposób uznać, aby szkodą powoda była związana z wydatkami na zakup biurka i szafki do nowego biura, skoro meble te powód zabrał przy wyprowadzce z budynku (1489 zł).

Poza tym Sąd rejonowy uznał, że zablokowanie w biurze kas fiskalnych powoda przeznaczonych do sprzedaży plenerowej stał się przyczyną utraty przez niego ewentualnego zysku z tytułu uczestnictwa w zawodach karate oraz imprezach w C., C. i Dniach R., ale powód nie wykazał, jakie korzyści z tego tytułu utracił, a nadto kiedy dokładnie imprezy te odbywały się i do kiedy konieczne było zgłoszenie oferty uczestnictwa. Powód przy określeniu szkody odniósł się do zysku jaki osiągnął w ubiegłych latach, jednakże nie przedstawił żadnych dokumentów, które ten zysk potwierdzałyby. Sąd I instancji wskazał także, że w przypadku imprez plenerowych czy sportowych, gdzie nieznana jest liczba wszystkich uczestników i publiczności, nie sposób przyjąć, jaka kwota zysku mogłaby zostać osiągnięta, gdyż jest to zależne od wielu czynników, chociażby od pogody, która może znacznie wpłynąć na liczbę uczestników imprezy. Nie uznał za szkodę powoda również kwoty wydatkowanej na poczet zawodów karate (1.186,56 zł.), gdyż z przedłożonej faktury wynika, że zakupiony towar nie był szybko psującym się i mógł być przez powoda wykorzystany w czasie późniejszym, czy też w restauracji.

Dlatego też pomimo tego, że zaplombowanie magazynów i zakazywanie pracownikom powoda korzystania z nich przez pozwanego było naruszeniem umowy najmu, to można było uznać, aby powód wykazał szkodę poniesioną z tego tytułu. Powód nie sporządził bowiem inwentaryzacji towaru, który wyrzucił z magazynu z uwagi na zepsucie i nie wykazał, jaki zysk mógł utracić z tytułu zniszczenia towaru. Natomiast towar, który powód zakupił w miejsce towaru wyrzuconego (k. 9) został przez powoda sprzedany w restauracji i stał się podstawą dochodu z tego tytułu, a nie szkody.

Sąd Rejonowy wskazał, że szkodą powoda jest koszt niewydanych posiłków i napoi na imprezie urodzinowej I. K. oraz zyska utracony z tego tytułu. Miał bowiem otrzymać za organizację imprezy 1200 zł za napoje i 3060 zł za posiłki, zaś z powodu przerwania imprezy przez członków zarządu pozwanego otrzymał od zlecającej 1600 zł. Zatem jego szkoda z tego tytułu wyniosła 2660 zł (posiłki zostały przygotowane już wcześniej, a nie zostały w całości wykorzystane).

Z powyższych względów Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego 3700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, jako wyrównanie szkody z tytułu organizacji imprezy I. K. i założenia instalacji elektrycznej, telefonicznej i Internetu w nowym biurze, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 100 zd. 1 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając i wskazując, że całość kosztów po stronie powoda wyniosła 3084 zł, zaś po stronie pozwanego 2400 zł. Ponieważ powód wygrał proces w około 27%, toteż powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 919 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku złożył powód, który orzeczenie zaskarżył w punktach

2 i 3 zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowodów wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego - poprzez: stwierdzenie, że powód w żaden sposób nie wykazał utraconych ewentualnych korzyści z tytułu braku zgłoszenia oferty uczestnictwa w imprezach plenerowych, gdy powód oraz świadkowie zeznawali, iż co roku brał udział w tego typu imprezach, co uprawdopodobnia również spodziewany zysk; nie danie wiary zeznaniom powoda, że doszło do poniesienia przez niego szkody w związku z zakupem nowego towaru na skutek zaplombowania przez pozwanego magazynu i zakazaniem pracownikom powoda korzystania z tych pomieszczeń, nie wykazano także, że powód nie poniósł szkody kupując nowe meble do biura; nie danie wiary powodowi, że poniósł szkodę z powodu nie możliwości otworzenia stoiska podczas zawodów karate, powołując się, iż towar należący do powoda nie był towarem szybko psującym, gdy ta okoliczność pozostaje bez znaczenia, bowiem niemożność otwarcia stoiska była powodowana bezprawnym zachowaniem pozwanego. Zarzucił także naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego poprzez pominięcie wnikliwej analizy akt sprawy i materiału dowodowego, poprzez oparcie się w zarzutach wyrażonych w pozwie odnoszących się do oddalonej części powództwa na dowolnej ocenie dowodów z pominięciem stanowiska powoda i uznaniu za wiarygodne zeznań świadków powołanych w sprawie; art. 100 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie i nieprawidłowe stosunkowe rozdzielanie kosztów pomiędzy stronami procesu, przy jednoczesnym pominięciu szczegółowego uzasadnienia dokonanego stosunkowego rozdzielania kosztów. Jednocześnie zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że nie doszło do części szkód, na które wskazywał w pozwie, a do których to twierdzeń Sąd Rejonowy się nie przychylił.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13680 zł (precyzując na rozprawie, że chodzi o 13679,38 zł, którą przez pomyłkę wpisano w zaokrągleniu) wraz z ustawowymi odsetkami od daty złożenia powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelację od tego wyroku wniósł także pozwany zaskarżając go w punktach 1 i 3. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, który polega na uznaniu, że: koszty założenia instalacji elektrycznej, telefonu i internetu w wysokości 1040 zł stanowiły faktyczną szkodę powoda związaną z naruszeniem przez wynajmującego umowy najmu pomieszczenia biurowego, gdy tymczasem powód nie wykazał faktycznie poniesionej szkody z tego tytułu; różnica pomiędzy kwotą wynikającą z zamówienia z 8 czerwca 2013r., a paragonem fiskalnym z 8 czerwca 2013r. na kwotę 2660 zł stanowi faktyczną szkodę powoda związaną z przerwaniem przez zarząd stowarzyszenia przyjęcia urodzinowego, gdy tymczasem faktycznie poniesiona szkoda z tego tytułu nie została wykazana.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w obu instancjach wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego jako bezzasadnej.

UZASADNIENIE

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Także przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna związana z naruszeniami umownego stosunku prawnego pomiędzy stronami (art. 471 k.c.) oraz ciężarem dowodowym (art. 6 k.c.) jest prawidłowa, ale niepełna, gdyż powinna być umowa uzupełniona o regulację art. 361 § 1 i 2 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie

szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ocena stosunku prawnego zawartego pomiędzy stronami jest prawidłowa.

Strona powodowa nie wykazała w żadnym zakresie dochodów jakie uzyskiwała w poprzednich latach z tytułu udziału w imprezach plenerowych. W tym miejscu należy także podkreślić, że świadek J. M. /k. 137/ wskazał, że w imprezie w C. wcześniej nie brali udziału. Nie ma to jednak istotnego znaczenia, gdyż brak wykazania wysokości dochodów otrzymywanych w poprzednich latach z tego tytułu imprez stanowi o niewykazaniu potencjalnego zysku (art. 361 § 2 k.c.), a to obciąża powoda z mocy art. 6 k.c. Nawet powód, słuchany w toku postępowania, nie wskazał dochodu z lat poprzednich /k. 194/ podając, że go nie pamięta.

Jednocześnie należy wskazać, że powód nie doznał szkody na skutek zakupu towaru, albowiem jak sam wskazywał towar ten był konieczny do tego, aby działała restauracja i nie ma tu znaczenia, że kupił towar za prawie 2000 zł na imprezę karate. Warto także podkreślić, że impreza ta miała się odbyć 2 czerwca 2013 roku, a towar został zakupiony 31 maja 2013 roku /k. 7-9/, a więc już po zamknięciu biura i zaplombowaniu pomieszczeń. Powód więc już wtedy musiał wiedzieć o tym, że towaru tego na tej imprezie nie będzie mógł sprzedać. To prowadzi do wniosku, że towar ten nie był potrzebny na tą imprezę, ale na działalność restauracyjną prowadzoną przez powoda. Także ewentualne dochody z tej imprezy, których powód nie osiągnął nie zostały wykazane. A jak zeznał organizator imprezy B. Ł. /k. 190/ w 2013 roku obiad na imprezie był, a powód mówił mu tylko o tym, że nie może prowadzić sklepiku. Nie jest więc tak, że powód nie osiągnął korzyści z tytułu organizowania tej imprezy w zakresie sprzedaży obiadów, ale tylko i wyłącznie w zakresie prowadzenia sklepiku, którego wówczas nie prowadził. Jednak nie wykazał w jakiej części nie osiągnął zysku z tego tytułu. To, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazuje na to, że nie wykazał w tym zakresie szkody.

Należy także zaznaczyć, że pomimo zakupu mebli za kwotę 1489 zł nie może być to okoliczność uznana za wykazanie szkody, gdyż te meble powód ze sobą zabrał, a co za tym idzie nie poniósł uszkodzenia, bo z nich korzystał i korzysta - w każdym razie pozostawały one w jego dyspozycji (posiadaniu). Można się ewentualnie zastanawiać nad tym, czy nagle zmiana warunków umowy nie spowodowała konieczności zakupu tych mebli, ale powód nie wykazał co z nimi zrobił, a jeżeli nadal z nich korzysta już poza budynkiem pozwanej, to trudno tu mówić o powstałej szkodzie skoro nabył je i nadal wykorzystuje. Jeżeli zaś je sprzedał, bo nie są mu do niczego potrzebne, to powinien wykazać za jaką kwotę zostały sprzedane (ile były warte), a szkodą byłaby różnica pomiędzy ceną sprzedaży (ich wartością) a ceną zakupu. Powód jednak tego nie wykazywał.

Powód nie przedstawił żadnego materiału dowodowego wskazującego na dochody i zyski osiągnięte w latach poprzednich z imprez plenerowych. W żaden też sposób nie wskazał jaki konkretnie towaru uległ zepsuciu na skutek działań strony pozwanej. Brak w tym zakresie inwentaryzacji uniemożliwia to w sposób zasadniczy. Nie można tego wykazać poprzez wskazanie ilości zakupionego towaru po działaniach strony pozwanej. W 2012 roku i w latach wcześniejszych, gdy powód także brał udział w imprezach plenerowych posiadał kasy fiskalne, nie było więc żadnego problemu, aby sprawdzić w jakiej wysokości wówczas osiągał zyski. Powód jednak żadnych tego rodzaju dowodów nie wskazywał podnosząc jedynie ogólnie, że z imprez plenerowych, które nie odbyły się z jego udziałem poniósł koszty w wysokości 3000 zł - tak wskazuje w pozwie - natomiast w trakcie przesłuchania mówił, że na każdej imprezie plenerowej mógł uzyskać 5000 zł /k. 192/. To dosyć spora różnica we wskazaniu przez samą stronę powodową, która nie jest poparta żadnym materiałem dowodowym umożliwiającym weryfikację tych twierdzeń. Trudno więc uznać, że Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy oddalił w tym zakresie żądanie.

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, że powód powinien otrzymać odszkodowanie w wysokości 3900 zł, gdyż Sąd Rejonowy przyjął, że składa się na nie 2660 zł tytułem strat z przyjęcia urodzinowego oraz 1240 zł tytułem adaptacji pomieszczenia na biuro, chodzi o założone instalacje. Sąd Rejonowy nieprawidłowo zsumował te kwoty, co spowodowało, że zasądził 3700 zł zamiast 3900 zł.

Powód nie miał dostępu do biura przez około 3 tygodnie, a więc uzyskał go w okolicach 20 czerwca 2013 roku. Jednocześnie jeżeli poniósł szkodę to pozwany powinien zapłacić odszkodowanie, ale powód musi wykazać wysokość

tej szkody, a tego nie uczynił. Dlatego też pomimo bezprawnego działania pozwanego nie można było w całości uwzględnić żądania powoda.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy

i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazała, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Z powyższych względów apelacja powoda jest bezzasadna.

Strona pozwana podnosi, że koszty założenia instalacji elektrycznej, telefonicznej oraz internetu w należących do niej pomieszczeniach przez powoda to jego nakłady, z których dodatkowo korzystał. Zapomina jednak o tym, że powód musiał tych nakładów dokonać na skutek jej działania niezgodnego z umową, która wówczas obowiązywała, a jej terminu wypowiedzenia najwcześniej mógł przypaść na koniec czerwca 2013 roku, gdyż jeszcze 2 maja 2013 roku nie była wypowiedziana. Zgodnie zaś z art. 673 § 2 k.c. umowa najmu, w której czynsz płatny jest miesięcznie może być wypowiedziana na miesiąc naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego. I dlatego też działanie strony pozwanej wywołało powstanie straty po stronie powoda związanej z koniecznością dokonania nakładów na jej rzecz, a to po to, aby móc dalej prowadzić działalność w budynku pozwanego. Pozwany w tym zakresie nie wykazał, że powód zabrał którykolwiek z tych nakładów. Natomiast to, że przeznaczył konkretne pomieszczenia na biuro powoda wskazuje, że miał świadomość, iż będzie on musiał przeprowadzić tam roboty związane z nakładami na przystosowanie tego pomieszczenia. Dlatego też 1240 zł uiszczone przez powoda tytułem nakładów jest związane ze szkodą wyrządzoną w jego majątku, został bowiem przymuszony - skutkiem działania pozwanego - do przystosowania innych pomieszczeń na swoje biuro.

Jeżeli chodzi o wysokość utraconych przez powoda korzyści w związku z imprezą urodzinową z 8 czerwca 2013 roku, to Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy ocenił w tym zakresie, że szkoda ta wynosi 2660 zł. Trzeba bowiem podkreślić, że organizując to przyjęcie powód przygotował potrawy za 3060 zł, przy czym zostały wykorzystane i zapłacone potrawy za 1048 zł /k. 17/, różnica pomiędzy tymi kwotami wynosi 2012 zł, a nie ja to wskazuje Sąd Rejonowy 2660 zł. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę tego, że powód na organizację tej imprezy zakupił także napoje za 1200 zł, które zostały zapłacone i zużyte w wysokości 552 zł, a więc o 648 zł mniej niż przewidywano. To powoduje, że szkoda różnica w tej części wynosi 2012 zł, a nie 2660 zł. Oczywiście zostało to spowodowane przerwaniem imprezy przez stronę pozwaną, natomiast powód tego rodzaju napoje mógł wykorzystać w swojej działalności restauracyjnej, a więc w tym zakresie szkody nie poniósł. Natomiast przygotowanych już posiłków nie mógł po raz kolejny wykorzystać i zostały one zmarnowane. Gdyby impreza odbyła się do końca powód za to posiłki otrzymałby 3060 zł, a nie tak jak otrzymał 1048 zł. To jest właśnie strata powoda brutto - różnica tych kwot.

Utrata korzyści, jakie powód mógłby osiągnąć z prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie przerwanej imprezy urodzinowej musi być jednak pomniejszona o podatek od towarów i usług. Podatek ten zgodnie z załącznikiem nr 3 pozycja 42 do ustawy z 11 marca 2004 roku podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 710 ze zm) wynosił wówczas, w 2013 roku, w zakresie posiłków i 8% (por. art. 146a ust. 2 tej ustawy). Dlatego też od kwoty utraconych korzyści należy odjąć tenże podatek, a więc kwotę 2012 zł pomniejszyć

o ten podatek. Podatek od towarów i usług jest już wliczony w kwocie 2012 zł, aby pomniejszyć ją o ten podatek należy podzielić tą kwotę przez 1,08, dlatego też kwota należności netto z tytułu utraconych korzyści związanych z imprezą urodzinową wynosi 1862,96 zł. Warto podkreślić, że wysokość szkody nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek od towarów i usług o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu danego towaru lub usługi. Powód prowadzi działalność gospodarczą (restauracja i placówki gastronomiczne), a z tego wynika, że ma możliwość odliczania podatku od towarów i usług,

natomiast powód w żaden sposób nie wskazał na wysokość podatku należnego - natomiast w tym zakresie powoda obciąża ciężar dowodowy. Ponieważ pozwany podniósł w tej części zarzut, który jest uzasadniony i powód powinien na ten zarzut odpowiedzieć wskazując w jakich częściach mógłby obniżyć kwotę podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, a tego nie zrobił (por. art. 86 ust. 1 i 2 ustawy z 11 marca 2004 roku podatku od towarów i usług).

Natomiast zarzuty strony pozwanej dotyczące konieczności odliczenia od tak ustalonego odszkodowania podatku dochodowego nie mogły być uznane za zasadne, albowiem zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 3b lit. a) ustawy z 26 lipca 1991 roku podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.) odszkodowania otrzymane w związku z działalnością gospodarczą nie są wolne od tego podatku. To wskazuje, że powód pomimo otrzymania tego odszkodowania będzie zobligowany odprowadzić podatek dochodowy od osób fizycznych zgodnie z przepisami wyżej wskazanej ustawy. Dlatego też nie można pomniejszyć należnego mu odszkodowania o tenże podatek. Rozliczenia te nastąpią pomiędzy powodem a Skarbem Państwa.

Z powyższych względów apelacja strony pozwanej tylko nieznacznym zakresie była uzasadniona, natomiast w pozostałej części była nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało z apelacji pozwanego zmienić zaskarżony wyrok jak w punkcie 1 sentencji. Jednocześnie z uwagi na zmianę orzeczenia Sądu Rejonowego co do głównego przedmiotu procesu należało, przy zastosowaniu art. 100 k.p.c., zmienić także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, gdyż ostatecznie powód wygrał sprawę w 23%, a przegrał w 77%, dlatego powinien ponieść koszty postępowania w wysokości 4222,68 zł (suma tych kosztów wynosi bowiem 5484 zł), a poniósł je w wysokości 3084 zł, czyli na rzecz pozwanego powinien uiścić 1138,68 zł.

Apelacja pozwanego w pozostałej części jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Na podstawie tego samego przepisu oddalono jako bezzasadną apelację powoda.

O kosztach postępowania odwoławczego w zakresie apelacji powoda orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, § 13 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), gdyż powód przegrała sprawę swoją apelację, a więc powinien zwrócić pozwanemu koszty związane z wynagrodzeniem jego pełnomocnika w wysokości 600 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego w zakresie apelacji pozwanego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, § 13 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), gdyż pozwany tylko w części wynoszącej 16% wygrał swoją apelację (dochoził 3700 zł, a uzyskał 597,07 zł – różnica pomiędzy 3700, a 3102,96). Jednocześnie koszty postępowania w tym zakresie wyniosły w całości 785 zł, gdyż wynagrodzenie pełnomocników stron wynosi po 300 zł, a dodatkowo pozwany poniósł opłatę od apelacji w wysokości 185 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wynoszą 485 zł, a powinien on ponieść w tej części koszty w wysokości 659,40 zł. To powoduje, że pozwany powinien zwrócić w tym zakresie powodowi koszty w wysokości 174,40 zł.

Różnica tych kosztów postępowania odwoławczego (600 – 174,40 zł) wynosi 425,60 zł i dlatego taką kwotę zasądzono od powoda na rzecz pozwanego w punkcie 4 sentencji.

SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek